

Echo

KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 174 (9556)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 4 sierpnia 1976 r.

**Krakowskie doświadczenia
dobrze służą twórcom nowego
giganta metalurgicznego**

Hutę «Katowice» buduje cały kraj

Już tylko 3 miesiące dzieli budowniczych Huty „Katowice” od pierwszego spustu surówki i stali. Walka z czasem trwa nie tylko na samym wielkim placu budowy, ale również w wielu zakładach przemysłowych kraju, których załogi są dostawcami konstrukcji, maszyn i urządzeń dla tego ogromnego, budowanego przez cały kraj kombinatu hutniczego.



Brygada Mariana Rojka z „Budostalu” betonuje estakadę surówki na tzw. linii stali. CAF — Seko

Szczególna rola przypada Hucie im. Lenina, która ma największe doświadczenia w uruchamianiu nowych, dużych, hutniczych obiektów produkcyjnych, a równocześnie jest podstawowym dostawcą kadr dla Huty „Katowice”. Huta im. Lenina oddelegowała już lub oddeleguje w najbliższym czasie do „Katowic” wielu doskonałych specjalistów z doboru technicznego, mistrzów, technologów, ślusarzy, elektryków, spawaczy, wulkanizatorów. Zakład mechaniczno-odlewniczy np. przekazał już ponad 60 fachowców, a zakład transportu kolejowego ok. 160 maszynistów, operatorów ruchu kolejowego, dyżurnych ruchu, mistrzów trakcji, odbiorców pociągów, elektryków zabezpieczenia ruchu i innych. Stalownia konwertorowo-tlenowa przygotowała dla Huty „Katowice” po-

nad 700 fachowców różnych specjalności, wielkie piece — ok. 200. Obok doświadczonych hutników są również ludzie młodzi. (Dokończenie na str. 2)

Co z tym życiem na Marsie?

WASZYNGTON
Amerykańscy naukowcy, którzy w ub. sobotę byli bliscy triumfu po stwierdzeniu, iż w laboratorium „Vikinga” próbki gleby marsjańskiej wydzieliły zaskakująco dużą ilość tlenu i dwutlenku węgla, obecnie skłaniają się ku poglądowi, iż był to jedynie wynik procesu chemicznego. W trakcie tego procesu pod działaniem promieni słonecznych z badanego materiału wydzielił się tlen, który następnie rozłożył w procesie analizy płynną pożywkę, którą skropiono próbkę. Każdy żywy organizm wydziela związki organiczne, a zwłaszcza węgiel, który jest w ogóle podstawą wszelkiego życia. Wykrycie śladów węgla może więc potwierdzić hipotezę o aktywności biologicznej na Marsie. Jednakże wydzielanie radioaktywnego dwutlenku węgla trwało w laboratorium „Vikinga” tylko 40 godzin, podczas gdy na Ziemi przy badaniu próbek biologicznych, proces ten utrzymywał się 168 godzin.

We wtorek stwierdzono nowy defekt w ładowniku „Vikinga”. Do trzeciego laboratorium znów nie udało się wprowadzić nowej próbki. W czwartek i w piątek w obu pozostałych komorach zostaną powtórzone testy, które oczekiwane są z dużym zainteresowaniem. Jak wiadomo, w ub. tygodniu w obu tych komorach zaobserwowano intensywne wydzielanie się tlenu i dwutlenku węgla i obecnie oczekuje się, czy zjawisko to się powtórzy.

Gyorgy LAZAR zakończył wizytę w Polsce

Premierzy Polski i Węgier określili kierunki rozwoju współpracy

Po zakończeniu oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Polsce przewodniczący Rady Ministrów WRL GYORGY LAZAR 3 bm. opuścił nasz kraj. Podczas wizyty premier Piotr Jaroszewicz i G. Lazar omówili zagadnienia związane z dalszym rozszerzeniem współpracy polsko-węgierskiej oraz wymienili poglądy na aktualne problemy międzynarodowe. Obaj premierzy podpisali dokument określający aktualne zadania i perspektywiczne kierunki rozwoju współpracy gospodarczej między PRL a WRL.

Jak informowaliśmy, wczoraj przed południem premier WRL podejmowany był przez gospodarzy stołnicy w warszawskim ratuszu. Z ratusza premier udał się na zwiedzanie Warszawy, zatrzymując się dłuższą na Placu Zamkowym, gdzie zapoznał się z odbudową Zamku Królewskiego. Następnie G. Lazar obejrzał film dokumentalny w Muzeum Historycznym stolicy, zwiedził nowe dzielnice mieszkaniowe i Wilanów.

Po południu w gmachu URM zakończyły się polsko-węgierskie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli premierzy obu krajów — P. Jaroszewicz i G. Lazar.

Po spotkaniu plenarnym premierzy podpisali dokument określający aktualne zadania i perspektywiczne kierunki rozwoju współpracy gospodarczej między PRL i WRL.

W czasie wizyty przyjęty został wspólny komunikat polsko-węgierski. (Dokończenie na str. 2)

Operacja mózgu przy pomocy lasera

W austriackiej klinice neurochirurgicznej przeprowadzono pierwszą w świecie operację tkanki mózgowej przy pomocy promieni lasera. Lekarze stwierdzili, że eksperyment zakończył się pomyślnie, a wiązka laserowa spełniła rolę precyzyjnego lancetu, który przeczący całkowicie tkankę nowotworową i nie naruszył przy tym tkanki zdrowej.

50 LAT PRACY w dziennikarstwie



Redaktor Mieczysław Babiński, dziennikarz z zawodu, alpinista i japonolog z zamiłowaniem — do dziś uprawiający mimo 80 roku życia wszystkie swoje trzy pasje — wczoraj obchodził 50-lecie pracy redaktorskiej. Z tej okazji w jego macierzystej redakcji „Echo Krakowa” odbyła się skromna, ale wielce miła uroczystość, na którą przybyli koledzy z krakowskich redakcji. Serdeczne gratulacje podwojnie-

mu Jubilatowi złożyli członkowie zespołu „Echo Krakowa”, redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” i przewodnicząca Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Krakowie — Halina Gugałowa oraz zastępca dyrektora do spraw wydawniczych KWPP — Waldemar Pięka. Przed kilku dniami red. Mieczysław Babiński dokonał nie lada wyczynu taternickiego zdobywając Mnicza od strony północnej, które to wejście uważane jest za jedno z bardziej trudnych. We wrześniu udaje się w daleką podróż do Japonii, gdzie zamierza wspiąć się na najwyższy szczyt wygasłego wulkanu — Fudżijamę. Na zdjęciu: M. Babiński odbiera gratulacje od przewodniczącej Zarządu Oddziału SDP — red. Haliny Gugałowej.

Fot. Z. Ogiński

Czy Teresa Zarzeckańska przepłynie Kanał La Manche w obydwie strony?

Na ponowny „podbój” Kanału La Manche wyruszyła z Poznania wraz z trzyosobową ekipą świetna pływaczka — Teresa Zarzeckańska. Tym razem — w dniach między 18 a 28 sierpnia lub na początku września — zamierza ona przepłynąć Kanał w obydwie strony. Na pokonanie trasy liczącej około 90 km potrzebowalaby będzie nasza pływaczka ok. 35 godzin. Start do tego wyczynu nastąpić ma z angielskiego brzegu, z plaży Szekspira pod Dover, nawrót — po 10-minutowej przerwie — w okolicach francuskiej plaży Cip-Griz-Nez.

Wyczyn planowany przez T. Zarzeckańską zakończył się dotychczas sukcesem tylko 4 pływaczek. Próbowali go także, ale bez powodzenia, trzy kobiety.

Tajemnicza epidemia wybuchła w Pensylwanii

NOWY JORK
Amerykańska służba zdrowia jest zaniepokojona tajemniczą chorobą, która w ub. tygodniu spowodowała zgon 20 osób w stanie Pensylwania. Ponad 100 osób znajduje się w szpitalach. Objawami choroby są: wysoka temperatura, dreszcze, bóle głowy, mdłości, bóle w piersiach i kłucie w oczach. We wtorek zespół specjalistów podjął próby identyfikacji wirusa, który wywołuje chorobę.

Na zbieżność objawów 20 przypadków śmiertelnych w Pensylwanii zwrócono uwagę w ub. piątek, w tydzień po rozrządzeniu się 10 tys. uczestników konwencji, byłych członków „Legionu Amerykańskiego”. Wszystkie osoby, które zmarły, uczestniczyły w tej konwencji. Zachorowały one zaraz po powrocie do swych domów. Ustalono, że ofiary tajemniczej choroby mieszkali w 6 różnych hotelach w Filadelfii, w związku z czym lekarze wykluczają możliwość zatrucia pokarmowego.

Szef służby zdrowia w Pensylwanii — L. Bachman, oświadczył, że sekcja zwłok 4 zmarłych wykazała, że przyczyną zgonu jest infekcja, będąca przypuszczalnie jednym z ostrych przypadków wirusowego zapalenia płuc. „Mamy najprawdopodobniej do czynienia z wirusem, a nie z bakterią” — powiedział. Lekarze rozważali m. in. możliwość wybuchu niezwykłej ciężkiej grypy tzw. „hiszpanki”, która w 1918 r. tylko w USA spowodowała śmierć ponad pół miliona osób. Wykluczono jednakże tę chorobę, ponieważ

normalnie może ona wybuchnąć zimą, a obecnie w Filadelfii jest 30 stopni Celsjusza.

Lekarze usiłują ustalić, czy 20 zgonów w Filadelfii ma wspólną przyczynę. Oczekuje się, że pierwsze wyniki badań będą znane za kilka dni.

W wielu krajach automobiliści mogą zatrzymać się na poboczu, by na przydrożnych straganach kupić od okolicznych rolników owoce czy warzywa. Przy jednej z szos pod St. Louis w USA oferowane są na sprzedaż dla znużonych swym wyglądem i podróżą pań... peruki. CAF — UPI



Krwawe sceny wzorem dla amerykańskiej młodzieży

Telewizyjna szkoła zabijania

NOWY JORK

Trudno sobie nawet wyobrazić, aby ktokolwiek zatrudnił u siebie jako wychowawcę dzieci wyrafinowanego mordercę. A jednak taką właśnie rolę spe-

nia amerykańska telewizja. Ilość zabójstw na ekranie TV, jaką obejrzy amerykańskie dziecko między piątym, a piętnastym rokiem życia jest nie do ustalenia, jednakże jeśli wziąć pod uwagę programy stacji telewizyjnych w Los Angeles, młody Amerykanin będzie świadkiem ok. 13 tysięcy scen różnego rodzaju morderstw.

Wraz ze wzrostem liczby zabójstw, dokonywanych w USA przez młodocianych, rosło także przekonanie, że zjawisko to niemal bezpośrednio związane jest z programami telewizyjnymi. Przed laty ukazała się na ten temat w Ameryce obszerna publikacja, której koszt wyniósł 1,800 tysięcy dolarów. Autorzy jej udowodnili, że istnienie „telewizyjna rzeźnia” może być przyczyną agresywnych poczynań małoletnich. Od tego czasu pojawiło się tysiące innych publikacji, w których problem ten rozpatrywano z punktu widzenia etycznego, społecznego i medycznego.

I znowu wszyscy byli zgodni co do zależności między filmami TV, a przestępczością wśród młodzieży. Jest więc diagnoza, lecz nic nie słyhać o terapii. Czy nastąpi wreszcie kres kalectwa dziecięcej psychiki? — zapytuje dziennik „Time”. — (Dokończenie na str. 2)

Po tragedii w Kolorado

WASZYNGTON

Wczoraj pogoda w stanie Kolorado znacznie się poprawiła i można było przystąpić do penetracji rejonu nawiedzonego klęską i do poszukiwania zwłok ofiar. Potwierdzona liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła już 80, jednakże nie wyklucza się możliwości, że powódź w kanionie rzeki Thompsona kosztowała życie 200 osób. Do tej pory udało się zidentyfikować zaledwie 15 ofiar. We wtorek wydobywano dalsze zwłoki spod skał, z mułu bądź ściągano z koron drzew. Straty materialne przekroczyły 20 mln dolarów.

Premier WRL - G. Lazar zakończył wizytę w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

węgierski. Komunikat stwierdza, że w czasie rozmów premierzy poinformowali się o realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i XI Zjazdu WSPR, o osiągnięciach obu narodów w budownictwie socjalistycznym. Dokonano przeglądu stosunków polsko-węgierskich oraz wymieniono poglądy na aktualne problemy międzynarodowe.

Pomyślnie oceniono rozwój stosunków gospodarczych między oboma krajami. Udział specjalizacji i kooperacji przemysłowej

wej w obrotach towarowych przewidywanych na lata 1976-80 wyniesie ok. 30 proc. Najbardziej dynamicznie rozwija się specjalizacja i kooperacja produkcji w przemyśle maszynowym i chemicznym. Umowa handlowa na lata 1976-80 przewiduje zwiększenie obrotów o ok. 60 proc. w stosunku do realizacji umowy z poprzedniego 5-letnia.

W komunikacie podkreśla się, że główną cechą obecnej sytuacji międzynarodowej jest odprężenie. Decydującą rolę odgrywa tu pokojowa polityka ZSRR oraz wspólne wysiłki krajów socjalistycznych i postępów sił światła. Stwierdzono, że oba kraje przywiązują duże znaczenie do pełnego przestrzegania postanowień aktu końcowego KBWE.

Obaj premierzy potwierdzili, że berlińska Konferencja Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy w decydujący sposób przyczyniła się do umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i postępu społecznego.

Przewodniczący Rady Ministrów WRL zaprosił prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza do złożenia oficjalnej wizyty na Węgrzech.

Oświadczenie radzieckiego MSZ

Radzieckie MSZ oświadczyło ambasadorom Francji, W. Brytanii i USA w Moskwie, że rozciągnięcie decyzji o przeprowadzeniu bezpośrednich wyborów do Parlamentu Zachodnioeuropejskiego na zachodnie sektory Berlina jest sprzeczne z czterostronnym porozumieniem w sprawie Berlina Zachodniego.

Zachodnie sektory Berlina mają swój specjalny status, system zarządzania. Nie stanowią części składowej RFN i nie są przez nią zarządzane. Nie mogą podlegać również organom Wspólnoty Europejskiej niezależnie od tego, jakimi zastrzeżeniami byłoby to obwarowane. Rozszerzenie na zachodnie sektory Berlina kompetencji EWG stanowiłoby rewizję sytuacji tego miasta, takiej jaka została ustalona w porozumieniu czterostronnym z 3 września 1971 r. i w innych czterostronnych decyzjach i porozumieniach — stwierdza oświadczenie MSZ.

Bezporedni lub też pośredni udział Berlina Zachodniego w wyborach do Parlamentu Zachodnioeuropejskiego oznaczałby brutalne naruszenie porozumienia czterostronnego i byłoby nie do pogodzenia z utrwalonym w nim dążeniem stron do zapobieżenia komplikacjom w rejonie, którego porozumienia dotyczy. Strona radziecka spodziewa się, że 3 państwa zachodnie podejmą wszelkie niezbędne kroki, aby nie dopuścić do takiego rozwoju wydarzeń, za który odpowiedzialność spadłaby całkowicie na stronę zachodnią.

Szkoła zabijania

(Dokończenie ze str. 1)

Być może. Jedną z kampanii TV przeprowadzania swego rodzaju „grafik przemoc”, z którego wyciągnięto „optymistyczny” wniosek, że w ostatnich czasach w telewizji morduje się rzadziej niż poprzednio. Nie jest to jednak istotne — stwierdza pismo — od pewnego czasu notuje się jakby zubożenie widzów telewizyjnych, co zauważyli pierwsi agenci reklamowi. Dotychczas — z wyjątkiem amerykańskim — reklamodawcy w najatrakcyjniejszych momentach biatyki ekranowej, kiedy wszyscy oczekiwali finału masakry filmowej. Reklamy te automatycznie wbiły się w pamięć widzów. Obecnie, ten grubo opłacany biznes, nie przynosi filmom żadnych dodatkowych dochodów i powoli jest zarzucany. Nie rezygnują natomiast rzutcy produkcji „krwawych filmów”. Ponieważ „konwencjonalne” morderstwo nikogo, prócz dzieci, już nie bawi — rozumują — należy znaleźć takie jego sposoby, żeby znowu przyciągnąć znużonego widza. I wynajdują.

Tak czy inaczej, mimo ton zaplanowanego papieru, mimo niezliczonych protestów przeciw sadystycznym nieludzkim filmom telewizyjnym, nie się w tej branży nie zmieniło. Ich producenci zupełnie nie interesują się losami młodych. Po prostu dbają o własną kieszeń.

Co słyszą...

Dwóch Brazylijczyków wygrało w Buenos Aires w miejscowego totolotka 28 milionów cruzetów, co odpowiada wartości 2.600 tys. dolarów. Opłata za kupon była równoważna 50 centom...

ZALEŻNIE od pogody, w rolnictwie wykonuje się obecnie różne prace. Gdy nie pada — zbiera się rzepak i zboże. W czasie deszczowym na większą skalę przeprowadza się podorywki, wapnowanie pól i siew poplonów. Wszystkie te prace powinny być wykonane w porę i na wszystkie, mimo spienienia robót, rolnicy muszą znaleźć czas.

W GDYŃSKIEJ Stocznii Im. Komuny Paryskiej zwodowano największy statek, jaki kiedykolwiek budowano w Polsce. Jest to pierwsza jednostka z serii tzw. „panamaków”, tj. frachtowców przystosowanych

Z KRAJU

specjalnie do żeglugi w Kanałie Panamskim. Statek, przy stosunkowo niewielkim tonażu 65 tys. DWT ma rekordową długość całkowitą 215,15 m, a szerokość 32 m.

W GDAŃSKU 3 bm. otwarto ekspozycję II Ogólnopolskich Targów Plastyki Marynistycznej. Targowa oferta 114 artystów prezentuje ponad 500 prac malarskich, graficznych, rzeźb i tkanin artystycznych o tematyce morskiej.

MALĄ antologię utworów, których treścią jest sport i przeżycia z nim związane zawiera najnowszy numer „Literatury na świecie”, przygotowany z okazji Olimpiady w Montrealu.

W WISŁE rozpoczęło się 3 bm. sympozjum naukowe, poświęcone twórczości wybitnego beskidzkiego kompozytora Jana Sztyrliga.

Co proponują projektanci mody na jesień i zimę

Jak zwykle w połowie lata znane już są najnowsze tendencje mody na sezon jesienno-zimowy, które lansują najwięksi projektanci odzieży. Oto niektóre modne akcenty:

Odzież jest w zasadzie luźna, długie jej rękawice, ale zawsze „za kolano”. Płaszczki są szerokie, z kimonowymi lub kwadratowymi wszystkimi rękawami. Kostiumy składają się z małych zakręciaków i marszczonych spódnic „typu „dłotopka”. Do spódnicy: prostych, wąskich i

plisowanych lub do spódnicy, które nadal się nosi, zalecane są tuniki z głębokimi rozcięciami. Częstym uzupełnieniem jesienno-zimowej odzieży są duże kamizelki lub chusty, chustki i szale. W wykończeniu stosuje się lamowania, galony z pasmanterii, hafty i frędzle. Frędzle zastępują też często klipsy i naszyjnik. Moda nadal inspirowana jest folklorem z różnych stron świata. Przejawia się to np. w modzie na workowate ominięte, według słowiańskiego stylu, dookoła głowy.

Suknie na karnawał są szerokie, na halkach, składają się z wielu falban. Nadal „hostię” wysokie boty, lecz nie na wysokich obcasach, a na półkulkach. Na uwagę zasługuje nowy styl młodzieżowy. Można go ogólnie określić jako styl na zabłądzoną dziewczynę i chłopca, preferujący np. angielskie kostiumy, flanelowe spodnie, spokojne kolory: biały, beżowy, szary.

Część wspomnianych tendencji znajdzie odbicie w przygotowanych przez „spółemowców” Zakład Wzornictwa Mody „Modny Strój” modelach odzieży na jesień, zimę i karnawał, jak np. obzerne kamizelki, wykończenia frędzlami, a także w kolekcji wiosna — lato 1977, która będzie pokazana w październiku na Targach w Poznaniu.

Nie udało się uratować siostr syjamskich

Jak informowaliśmy — w Legnicy przyszły na świat siostry syjamskie. Noworodki przewieziono helikopterem do I Kliniki Chirurgii Dziecięcej Instytutu Pediatry Akademii Medycznej w Warszawie.

Był to przypadek — jak powiedziała dziennikarzowi PAP kierowniczka kliniki dr Irena Główna — nie nadający się do jakiegokolwiek interwencji chirurgicznej. Wszelkie próby medyczne były z góry skazane na niepowodzenie. Noworodki miały jedno wspólne serce, w dodatku z licznymi wadami i jedną wątrobę. W tej sytuacji nie było żadnych szans. Siostry syjamskie zmarły.

UDZIAŁ PRZEMYSŁU PRI w tworzeniu dochodu narodowego wyniósł w 1975 roku 52,5 proc., podczas gdy przed pięciu laty nie przekraczał 50 procent. Zwiększył się też z ok. 11,5 do 13 procent udział budownictwa, co wiąże się zarówno z ogromnym przyspieszeniem inwestycyjnym, jak i z nieporównanie szybszym tempem rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Natomiast udział rolnictwa — mimo poważnego wzrostu produkcji rolnej — zmalał. Wynosił on w roku 1970 blisko 16 proc., a w roku 1975 niespełna 10 proc. Wyższy od polski udział przemysłu w tworzeniu dochodu narodowego posiadają wśród krajów socjalistycznych ZSRR, Czechosłowacja i NRD. Porównania z krajami kapitalistycznymi nie są możliwe ze względu na rolę usług niematerialnych, wliczanych tam do dochodu narodowego i stanowiących bardzo istotną kategorię w tworzeniu dochodu, a także ze względu na różnice w układach cenowych.

Pomimożenie majątku trwałego oraz wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej w Polsce sprawiły, że zwiększył się wydatki nasz udział w wytworzeniu dóbr przemysłowych w świecie i w Europie. Aktualnie Polska daje ok. 2,2 proc. świat-

MIEJSCE POLSKI W ŚWIECIE

Produkcja przemysłowa

tovej i ok. 5 proc. europejskiej produkcji przemysłowej. W Europie w wytworzeniu wielu produktów i wyrobów zajmujemy pośrodkowe miejsce. Przykładowo jeżeli chodzi o tak dziś ważne surowce, to polska produkcja siarki rodzimej, stanowi 70 proc. produkcji europejskiej, węgla kamiennego — 18 proc., miedzi 8 proc. Z wyrobów zaś przemysłowych dostarczamy 30 proc. całej europejskiej produkcji statków rybackich, 12 proc. kolejowych wagonów towarowych, 7 proc. nawozów azotowych i fosforowych, 6 proc. kwasu siarkowego.

W MINIONEJ pięciolatce w produkcji wielu wyrobów przesunęliśmy się do przodu w skali świata, wyprzedzając inne kraje. Tak więc w miedzi rafinowanej jesteśmy w świecie 10-tym z kolei producentem, gdy w roku 1970 znajdowaliśmy się na miejscu 16-tym. W węglu kamiennym zajmujemy dziś czwarte miejsce w świecie (w 1970 — pi-

Hutę „Katowice” buduje cały kraj

(Dokończenie ze str. 1)

dzi, którzy swój awans zawodowy i społeczny wiążą z podjęciem pracy w nowym wielkim zakładzie.

Ogromne znaczenie dla Huty „Katowice” mieć będą również doświadczenia krakowskie w produkcji surowców i stali. Rada naukowo-techniczna Huty im. Lenina, w której skład wchodzi najwybitniejsi fachowcy kombinatu oraz naukowcy i praktycy a także naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Krakowskiej, opracowała na potrzeby „Katowic” 11 tematów z tych dziedzin. Opracowano również kompleksowy system organizacji i zarządzania tym nowym gigantem naszej metalurgii oraz przekazano komplety dokumentacji, która ułatwi produkcję urządzeń dla wydziałów: wielkopiecowego i stalowni oraz należyte zorganizowanie gospodarki częściami zamiennymi.

Kolejarze z „suchego portu” Żurawica — Przemysł — Medyka odprawiają systematycznie pociągi towarowe, wiozące radziecką aglomerację hematytową i koncentrat żelaza dla Huty „Katowice”. Począwszy od 9 lipca br., kiedy to wyruszył stąd pierwszy pociąg w kierunku Śląska, dostarczono już do Huty „Katowice” ponad 16 tys. ton krzywoskokowej rudy. W najbliższych tygodniach dostawy nasila się. W ciągu jednej doby z żurawickiego rejonu odjeżdżają do Huty „Katowice” średnio 3 pociągi towarowe z rudą.

Załoga Slupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego „Sezamor” realizuje w tym roku dodatkowo, pilne zamówienie dla Huty „Katowice”. W minionym półroczu dostarczono już na teren Huty ponad 70 ton różnych kon-

strukcji do wyposażenia kilku wydziałów.

Zakłady Mechaniczne Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych „Ofama” w Opolu wytwarzają urządzenia wysyłane wprost na teren budowy, a także elementy i podzespoły wchodzące w skład linii technologicznych.

Trwają intensywne prace przy budowie dwóch kolejnych baterii koksoowniczych w Zakładach Koksoowniczych w Zdziechowie. Budowniczymi dokładają starań, aby oddać je do użytku zgodnie z planowanym terminem. Są one bowiem konieczne dla terminowego uruchomienia Huty „Katowice”, dla której koksoownia „Zdzieszowice” dostarczać będzie koks.

Sytuacja w Pekinie bez zmian

Rok największych wstrząsów sejsmicznych

PEKIN, NOWY JORK

Mimo że nie zarejestrowano w ostatnich dniach dalszych wyraźnych wstrząsów tektonicznych w Pekinie, stan alarmowy w stolicy CHRL został utrzymany. Przytłaczająca większość mieszkańców miasta nadal koczuje poza domami.

Eksperti ONZ twierdzą, że środowe wstrząsy w Chinach uczyniły prawdopodobnie rok 1976 rekordowym pod względem liczby śmiertelnych ofiar trzęsień ziemi, jakie notuje współczesna historia naszego globu.

Przed obecną tragedią w Chinach, ok. 24 tys. osób poniosło śmierć w wyniku tegorocznych trzęsień ziemi, z czego większość zginęła w Gwatemali. Jednakże przypuszcza się, że liczba ofiar trzęsień ziemi w Chinach jest wielokrotnie wyższa. Ocenia się ją od 100 tys. do miliona. Nawet jeśli przyjmiemy szacunkowo najniższą liczbę zabitych w Chinach, to rok 1976 przyniósł więcej ofiar niż 1970, uważany dotąd za najgorszy w najnowszej historii świata pod względem trzęsień ziemi, kiedy to ok. 60 tys. ludzi poniosło śmierć na skutek wstrząsów sejsmicznych, z czego większość stanowiili mieszkańcy Peru.

Innym katastrofalnym rokiem był 1923 kiedy to ok. 123 tys. ludzi zginęło podczas trzęsień ziemi, które nawiedziło Tokio.

W roku bieżącym na świecie zarejestrowano 22 trzęsień ziemi o sile ponad 6,5 stopni w skali Richtera. Wstrząsy te były wystarczająco silne, aby spowodować ofiary w ludziach i zniszczenia. 9 z nich miało siłę ponad 7 stopni w skali Richtera, a dwa powyżej 8 stopni. Trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w rejonie chińskiego miasta Tangszan miało

Życzenia prezesa Rady Ministrów dla kardynała S. Wyszyńskiego

3 sierpnia książdz kardynał Stefan Wyszyński arcybiskup Metropolii Warszawskiej i Gnieźnieńskiej, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski obchodził 75 rocznicę urodzin. Z tej okazji prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przesłał księdzu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu życzenia. W imieniu prezesa Rady Ministrów życzenia te wraz z kwiatami dostojnemu Jubilatowi przekazał podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów — dyrektor gabinetu premiera Wiesław Waniewski.

sile 8,2 stopni w skali Richtera. 14 stycznia br. mało zaludniony rejon południowego Pacyfiku nawiedziło trzęsienie ziemi o sile 8 stopni. Wstrząsy sejsmiczne, które wystąpiły 6 maja w północno-wschodnich Włoszech pociągnęły za sobą śmierć ok. 1000 ludzi.

Jak podaje ONZ-owskie biuro d/s pomocy ofiarom katastrof, w latach 1947-1970 w katastrofach żywiołowych jakie wydarzyły się na kuli ziemskiej, poniosło śmierć ponad milion ludzi.

Liczba ofiar śmiertelnych katastrof przedstawia się nierównomiernie pod względem geograficznym. W latach tych zginęło w Azji (bez ZSRR i Chin) — 981 tys. osób, w Ameryce Południowej — 90.500, Europie — 19.500, Afryce — 18.000, Ameryce centralnej i Antylach 14.800, Ameryce Północnej 7.900, Australii 4.300.

Akt oskarżenia w sprawie nadużyć w sklepie „Desy”

Włamanie do salonu „Desy” przy ul. Jana 16, dokonane przeszło rok temu, zbulwersowało swego czasu Kraków. Kradzież antyków, których wartość szacowano na ok. milion złotych, była tak bezprecedensowa, że mówiono o niej nawet po ujęciu włamywaczy i odzyskaniu niemal całego łupu. Sprawa stała się tym głośniejsza, że jednocześnie z włamaniem wykryto nadużycia jakichś dopuścił się trzyosobowy personel salonu. I chociaż te dwie sprawy nie miały ze sobą powiązania, jakby się początkowo wydawać mogło, to w trakcie śledztwa próbowano zgłębić tajniki licznych transakcji dokonywanych za pośrednictwem sklepu z antykami. To co się udało wycisnąć biegłemu znalazło się w akcie oskarżenia niedawno skierowanym do Sądu Rejonowego dla dz. Krowodrza. Ostateczny zarzut jaki postawiono byłby kierownicze sklepu dotyczy m. in. sprzedaży własnych towarów wart. 117.819 zł i odpowiedzialności za niedobory przekraczające 54 tys. zł. Oskarżenie obejmuje również pozostałe osoby personelu. Termin rozprawy nie został jeszcze ustalony.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 14.30 w Nowej Hucie w os. Centrum B, samochód „nysa”, własność „Budostali”, prowadzony przez brata właściciela kierowcy, który nie posiadał prawa jazdy, wjechał na chodnik i potrafił będąc w tym miejscu Krystynę Kelię (lat 57, zam. w tut. osiedlu), która w wyniku odniesionych obrażeń zmarła w szpitalu. Właścicielowi kierowcy aresztowano, natomiast sprawca wypadku zabiegano.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. Nr indeksu 35009.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Kraków. ul. Wielopole 1.

JAN BRZEŃSKI

- 2 - 3 - 4

NAUKOWE poczynania wakacyjne studentów AGH

Studenty-członkowie Koła Naukowego „Górotwór” dokonają w sierpniu analizy stanu wyrobisk pod starówką krosieńską; koło naukowe „Geowiert” zajmie się przeprowadzeniem wstępnych prac wiertniczych na miejscu przysięgłego zalewu krosieńskiego; prace trzech kół naukowych „Sozologów”, „Filar” i „Ergonomii” związane są z ochroną środowiska (np. strefa ochronna wokół ścieków, analizowanie natężenia hałasu w otoczeniu Huty Szkła). Koło Naukowe „Elektroników” postanowiło w inny sposób przysłużyć się społeczeństwu: jego członkowie założyli punkt szybkiej i bezpłatnej naprawy sprzętu elektrycznego. Tyle o naukowej stronie, przedsięwziętej przez 800 studentów AGH w tym roku, tzw. kompleksowej akcji „Krosno-76”, z której wiele tematów realizowanych jest na zamówienie. Stąd chyba mieć można nadzieję na ewentualne wykorzystanie wyników przez władze miasta w najbliższej i dalszej przyszłości.

W „Krosno-76” biorą udział także studenci lat zerowych odbywających tu swe praktyki robotnicze, dla których ten pierwszy kontakt z uczelnią jest bardzo cenny.

Całej akcji krosieńskiej przyswieca idea organizowania wypoczynku nie tylko dla samych studentów, spędzających w Krosnie wakacje, ale i organizowania imprez dla krosnian. W ostatniej dekadzie sierpnia wystą-

pią w mieście zespoły: „Krakus”, kabaret RU SZSP AGH „Protekt”, grupy „Czas” i „Pronomaza”, „Krab” — klub pletwonurków przygotowuje wystawę sprzętu nurkowego i ekspozycję egzemplarzy fauny i flory, przywiezionych z własnych wypraw razem z przeżościami z mórz południowych. „Hawarska Koliba” — stowarzyszenie turystyczne akademików — przewiduje przeprowadzenie rajdu dla 300 osób. Żeglarze zaś i kajakerzy zadają o sobotnio-niedzielny wypoczynek wodniacki dla uczestników obozów naukowych.

(woj)

W kilku wierszach

W GALERII ZPAF przy ul. Anny 3 otwarta zostanie dziś wieczorem wystawa pt. „Interferencje” Wolfa i Iki Eggers.

* OKRES WAKACYJNY nie stanowi dla prelegentów Komisji d/s Młodzieży Oddziału Fabrycznego ZBoWiD HIL porę urlopowej. W lipcu oprowadzili oni po Muzeum Czynu Zbrojnego 25 grup młodzieży, przebywającej na obozach i koloniach letnich. Prócz młodzieży z PGR z województwa krosńskiego, słupskiego, białostockiego i lubelskiego gośczone dwie delegacje młodzieży z ZSRR i NRD, przebywające w Polsce na wczasach wycieczkowych. W spotkaniach w Klubie ZBoWiD wzięło udział ponad tysiąc uczestników. Działalnością prelegentów kierował Tadeusz Madyda (prac. W-25), a w największej ilości spotkań uczestniczył emeryt Wł. Romańczukiewicz.

Dlaczego...

...nie ustawiono do tej pory na przystanku tramwajowym pod Dworcem Gł. daszku zabezpieczającego pasażerów przed deszczem, skoro przystanek należy do najbardziej uczęszczanych, a w jego najbliższym sąsiedztwie nie ma żadnego innego schronienia? (aż)

TRAMWAJARZE ciągle remontują

Jeszcze w tym roku wokół pierwszej obwodnicy wymienione zostaną niemal wszystkie rozjazdy i zwrotnice tramwajowe. Odbędzie się dalsza modernizacja torowisk na terenie ul. Jezdnej w Podgórzu przy ul.

Od soboty trwają prace związane z poszerzeniem jezdni przy al. Krasieńskiego. Jezdnia ma być poszerzona o jeden metr na odcinku osiemdziesięciu metrów. W związku z tym, że na głębokości 80 cm zalegają kable elektryczne nie można przy robotach wprowadzić mechanizacji. Prace wykonuje Dzielnicowy Zarząd Dróg i Zieleni Krowodrza.

Fot. ZBIGNIEW OGIEŃSKI

Dziękujemy za pozdrowienia...

„My uczestnicy kolonii letniej w Zakopanem prosimy Redakcję o przekazanie wyrazów wdzięczności dla Dyrekcji i Rady Zakładowej Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego w Krakowie za zorganizowanie nam wspaniałych warunków zdrowego i radosnego wypoczynku w czasie wakacji. Słemy również serdeczne pozdrowienia z pięknego Zakopanego dla całej Redakcji „Echa Krakowa”, które jest naszym ulubionym dziennikiem. Rada kolonii.” — Dziękujemy młodzieży za pamięć i spełnianie jej prośb.

* Moc gorących pozdrowień otrzymaliśmy również od uczestników obozu Szczepu Gwieździstego z Rosnowa. Dziękujemy!

Rzemieślniczej, gdzie wykonuje się tory tzw. obwodnicowe, w związku ze zmianą charakteru tej zajezdni na przelotową. Trwa remont kapitalny całego węzła tramwajowego w okolicach Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina. Remonty bieżące torowisk wykonywane są także w al. Planu 6-letniego, w al. Pokoju, a także na niektórych odcinkach ul. 18 Stycznia. „Budostal” wyremontuje 2-kilometrowy odcinek torów na al. Rewolucji Październikowej.

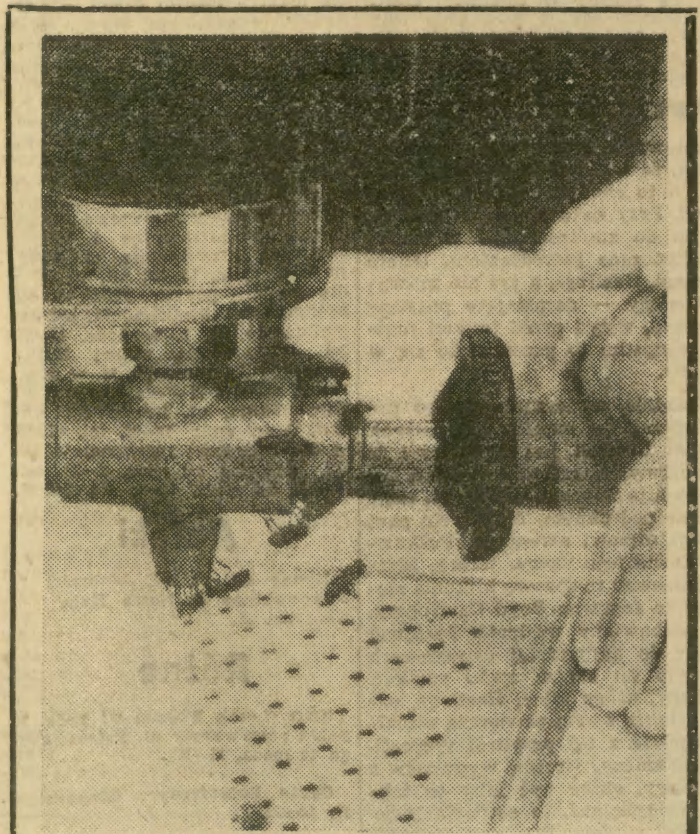
Pod koniec pierwszego kwartału przyszłego roku Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich powinno zakończyć roboty przy układaniu nowego torowiska od pętli w Łagiewnikach przez ul. Kapelankę i ul. Kobierzyńską do pętli przy ul. Nowozielnej. Po zakończeniu tej inwestycji wozy tramwajowe linii nr 22 będą jeździć przez most Grunwaldzki do Łagiewnik. Także w przyszłym roku wykonany zostanie remont kapitalny pętli tramwajowej i torowiska w ul. Kamiennej. (ja)

Jednym zdaniem

MPK W KRAKOWIE przewiozło w pierwszym półroczu br. 256,4 mln pasażerów, tj. o niemal 2 proc. więcej aniżeli w I półroczu ub. roku.

PRZEWOZY kolejowe, wykonane przez Dyrekcję Okr. Kolei Państwowych „Południe”, obliczone w I półroczu br. na 13,7 mln ton ładunków; nasza DOKP znalazła się poniżej planu (zabrakło 0,3 mln ton).

Fot. Z. OGIEŃSKI



Od kilkunastu dni dzięki pszczołom upodobały sobie stoisko z wodą sodową przed głównym wejściem na Wawel. Przylatują całymi gromadami przed południem, a wieczorem odlatują. Sprzedawca wo-

dy sodowej jest w nie byle jakim kłopotcie i — żeby nie złościć skrzydlatych klientów — co jakiś czas podaje im na boku sok owocowy.



MPWiK układa nowy wodociąg w ul. 1 Maja

Od 23 lipca br. pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie przystąpili do układania nowego rurociągu wodociągo-

wego, który pobiegnie pod chodnikiem ul. 1 Maja. Woda tłoczona tym przewodem popłynie z kranów wszystkich budynków leżących na trasie od Teatru „Bagatela” do Banku Rolnego przy ul. Łobzowskiej. Dotychczasowy rurociąg, biegnący pod torami tramwajowymi, pełnić będzie już zatem jedynie rolę przesyłową.

Harmonogram prac przewiduje, iż roboty przy układaniu nowego rurociągu mają się zakończyć do końca sierpnia. Z postępu prac można wnioskować, iż termin ten zostanie skrócony.

W niedługim czasie, być może że jeszcze w br., wspomniany rurociąg zostanie przedłużony w ul. Basztową i dotrze w okolice hotelu „Polonia”. W konsekwencji poprawi się zaopatrzenie w wodę odbiorców z tego rejonu. (ja)

Z życia 141 OHP

Z okazji zakończenia dwuletniego szkolenia ogólnego, zawodowego i obronnego I i III kompanii Ochotniczego Hufca Pracy im. J. Krasickiego w Nowej Hucie odbyło się w ZDK „Budostal” uroczyste spotkanie, na którym dokonano oceny wyników działalności junaków w tym okresie. Podstawowe Studium Zawodowe ukończyło 94 junaków, a kursy budowlane w specjalnościach: murarz-tylnik, cieśla, zbrojarz-betoniarz i malarz — 248 junaków. Niektórzy z nich zdobyli kwalifikacje w dwóch a nawet trzech zawodach.

Na podkreślenie zasługuje także wkład junackiej pracy społecznej na rzecz opiekuńczego przedsiębiorstwa tj. „Budostali” oraz dzielnic i m. Krakowa. W sumie przepracowali oni w tym okresie ponadplanowo 23 tys. roboczogodzin. Warto również dodać, że 141 OHP przoduje od kilku lat w działalności kulturalnej, szkoleniu obronnym i akcji honorowego krwiodawstwa. (aż)

Co — Gdzie — Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

Radio

PROGRAM I

NA FALI 1322 M
Wiadomości: 18, 19, 20, 21, 23.
17 Radiokurier. 17.20 Parada pol. piosenek. 18 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przebieg. 19.15 Studio „S-1”. 20.05 Naukowy rolnik. 20.20 Z przebojem przez lata. 21.05 Kronika sport. i Komunikat Totalizatora Sport. 21.18 Koncert Chopinowski. 22.30 Uczeń w anegdocie — Lomonosow. 22.45 Muz. kącik wspomnień. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Koncert symfon. muzyki pol.

PROGRAM II

NA FALI 249 M
17 Muzyka pozaukolejowa. 17.20 Reportaż. 17.40 Rozumienie pojęć — „Głosność” i „Honor”. 17.55 Studio Gdańsk przedstawia. 18.20 Echa dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19.05 Główna klasa i jej mistrzowie. 19.30 Teatr PR — „Pojeźdynek” słuch. I. Wazowa. 21.05 Koncert Ork. PR i TV w Krakowie. 21.45 Wiadomości sport. 22 Magazyn studentki. 23 Pieśni kompozytorów pol. i fran. — śpiewa bas E. Kossowski. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 H. Schutz — Psalm 116.

PROGRAM III

UKF 66,80
17.05 Muzyka pociągu UKF. 17.40 Vademecum. 18 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Aktualności muz. z Paryża. 19 J. Janicki: „Lekcja poloneza” ode. 20. 19.35 Opera tygodnia — M. Musorgski: „Borys Godunow”. 19.50 „Katar” pow. S. Lema. 20 Fonoteka XX w. 20.40 Gitarowe flamenco. 20.50 Wrocławski magazyn rozrywkowy. 21.50 Trio T. Stański. 22.15 Jazz. 23 Wiersze recytuje J. Błńczycki. 23.05 Czas relaksu. 23.50—24 Śpiewa E. Adamiak.

PROGRAM IV

AUD. LOKALNE ROZGŁOSNI PR W KRAKOWIE
UKF 68,75
17 Kultura poza sprawozdaniem (Kr.). 17.15 W 1200 sekund dookoła świata (Kr.). 17.35 Aud. dla młodzieży (Kr.). 17.50 Nowości fonoteki muz. 18.25 O zdrowie człowieka. 18.40 Postawy i wzory. 19 Ekonomia na co dzień. 19.15 29 lek. jęz. rosyjskiego. 19.30 Studio stereo zaprasza (Kr.). 22.15 Tajemnice materii. 22.30 Barwy saksofonu.

Właściwa nazwa brzmi „Kopalnia Soli Wieliczka-Bochnia”

Prasa całej Polski podała — za Polską Agencją Prasową — informację o zmianie nazwy Kopalni Soli w Wieliczce. Wiadomość tę — jak wynika z pisma dyrektora Kopalni Soli Wieliczka-Bochnia — zarówno dyrektorka jak i załoga przedsiębiorstwa przyjęły ze zdziwieniem. Decyzja Miejskiego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Krakowa z dnia 2. IV. br. w sprawie wpisania do rejestru zabytków miejskiego województwa krakowskiego historycznej Kopalni Soli w Wieliczce nie jest bowiem żadną podstawą do zmiany dotychczasowego brzmienia nazwy przedsiębiorstwa tj. Kopalnie Soli Wieliczka-Bochnia w Wieliczce.

Dla wyjaśnienia podajemy, że w skład przedsiębiorstwa wchodzi: Kopalnia Soli w Wieliczce, Kopalnia Soli w Bochni i Kopalnia Soli Siedlec w budowie. Zadaniem przedsiębiorstwa jest wydobywanie soli kamiennej i solanki oraz produkcja soli warzonej. Do produkcji wprowadzono też nowe asortymenty soli: sól odczynnikową i sól kosmetyczną.

Kopalnia Soli w Bochni dostarcza powyższych ilości soli w solance handlowej dla Krakowskich Zakładów Sodowych, sól kruchą dla rolnictwa oraz sól leczniczą jodowo-bromową. Kopalnia Soli w Siedlcu dostarczać będzie w przyszłości solankę dla Zakładów Chemicznych w Tarnowie.

W kopalni wielkiej dyrektorka stara się łączyć zagadnienia produkcyjne z turystyczno-zabytkowymi. Istniejące tu zagrożenia spowodowały że minister przemysłu chemicznego zarządził z dn. 27. V. 1976 powo-

łał zespół do spraw zabezpieczenia pod względem górniczym Kopalni Soli w Wieliczce. Do zadań tego zespołu, złożonego z wybitnych przedstawicieli nauki, należy opracowanie wieloletnich programów kompleksowego zabezpieczenia pod względem górniczym kopalni z uwzględnieniem charakteru produkcyjnego, zabytkowego, turystycznego i dydaktycznego kopalni oraz opracowywanie programów akcji doraźnych w rejonach kopalni o zagrożeniu awaryjnym.

Ostatni etap zagospodarowania plant bieńczyckich

Nowa Huta także będzie miała swoje planty. Jest to pas zieleni długości ok. 3 km, ciągnący się od os. Dąbrowszczaków w Bieńczykach aż do Mistrzejowic. Zagospodarowanie tego obszaru rozpoczęło już kilka lat temu przy współudziale społecznej pracy mieszkańców.

Obecnie trwa realizacja czwartego tj. ostatniego etapu: sadzenie drzew i krzewów ozdobnych, budowa alejek spacerowych i boisk sportowych, ogrodu jordanowskiego na os. Kazimierzowski i instalacja oświetlenia. Całkowite zakończenie robót przy zagospodarowaniu plant bieńczyckich nastąpi w przyszłym roku po likwidacji znajdujących się jeszcze na os. Dąbrowszczaków w warsztatach zaplecza budowlanego. (aż)

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zmarł prof. Zbigniew Bocheński

Polska nauka poniosła wielką stratę. W Krakowie zmarł w wieku 75 lat wybitny historyk sztuki, filozof, profesor Zbigniew Bocheński. Pasją Jego życia była historia dawnej broni i uzbrojenia. Tej też dziedzinie nauki poświęcił całe życie, stając się znawcą niedoścignionym.

Przez 21 lat (od 1950—71 roku) pełnił funkcję zastępcy dyrektora d/s nauki i oświaty Muzeum Narodowego w Krakowie. Z tą placówką związany był zresztą od roku 1929, kiedy to przyszedł do niej jako młody asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prof. Zbigniew Bocheński był znakomitym popularyzatorem wiedzy z zakresu historii sztuki i wojskowości, autorem doskonałych i cenionych opracowań książkowych. Dzięki niemu, ja-

ko jednemu ze współzałożycieli zawdzięcza swe istnienie Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy, którego był wieloletnim prezesem, a ostatnio honorowym członkiem. Był także współzałożycielem i sekretarzem Związku Muzeów w Polsce oraz wiceprzewodniczącym Komisji Teorii i Historii Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Za wybitne zasługi odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W okresie pracy Profesora w Muzeum Narodowym wzbogaciło się ono o wiele dzieł sztuki, cennych kolekcji, przekazywanych przez prywatnych ofiarodawców polskich i zagranicznych, co zawdzięczać należy staraniom Profesora. Prof. Bocheński był człowiekiem niezwyklej zalet serca i umysłu, zapisał się w pamięci swych współpracowników i uczniów jako postać wyjątkowa.

LOUISVILLE. Wojciech Fiba przegrał w finale tenisowego turnieju z Amerykaninem Haroldem Solomonem 2:0, 5:7. W klasyfikacji tenisowej „Grand Prix” awansował na 8 miejsce ustępując Ramirezowi, Panatcie, Dibbowi, Orantesowi, Solomonowi, Borgowi, Connorsowi, a wyprzedzając m. in. Vilasa i Nastase.

MANNHEIM. Samochodowy kierowca Niki Lauda (Austria) po wypadku jakim odniósł w wyścigu „Grand Prix” znajduje się w stanie ciężkim w klinice uniwersyteckiej. Lauda doznał poważnych poparzeń głowy, złamał nogę i ma uszkodzony układ oddechowy.

Telegraficznie

SANTO ANGELO. Po meczu pomiędzy brazylijskimi zespołami Atletico-Menegussu przegranym przez gospodarzy 3:1, sędzia tego spotkania Adam Vieira, który podyktował rzut karny przeciwko gospodarzom, został po wyjściu z szatni zastrzelony z pistoletu przez miejscowego kibica.

BUENOS AIRES. Zawodowy pięściarz, mistrz świata w wadze ciężkiej Argentyniec Carlos Monzon został skazany na 18 miesięcy więzienia za pobicie fotografa.

MOSKWA. Podczas zawodów lekkoatletycznych W. Ljachow ustanowił w rzucie dyskiem rekord ZSRR wynikiem 66,04 m.

POOLIMPIJSKIE REFLEKSJE

WIELKI SUKCES polskiego sportu szansą dalszego rozwoju

XXI IGRZYSKA OLIMPIJSKIE poza nami, lecz będziemy do nich często wracać z uwagi na dramaturgię tego wspaniałego widowiska, wysoki poziom zawodów, rywalizację między najlepszymi zawodnikami świata. Dziś kilka uwag o starcie reprezentacji Polski w Montrealu, starcie, który zakończył się wielkim sukcesem naszego sportu, największym w jego historii.

8 złotych, 6 srebrnych, 11 brązowych medali olimpijskich — jeszcze raz przypominamy — wszystkim doskonale znany — dorobek naszych reprezentantów w Montrealu. Który z tych medali ma największą wartość? Oczywiście złoty! Może siatkarzy, może lekkoatletów: Szewińskiego, Ślusarskiego, Wszóło. A może niespodziewany sukces Pečiaka w pięcioboju nowoczesnym. Na najwyższym podium stanęli jeszcze sztangista Kaczmarek, zapasnik Lipień, bokser Rybicki. Należałoby wymienić ponadto

srebrny medal dwójki kajakarzy: Opary i Gronowicza, i brązowy piłkarzy granych — największe osiągnięcia Polaków w tych dyscyplinach sportowych.

Oczywiście, że listę tę można by ułożyć inaczej, należałoby tu wymienić wszystkich medalistów a także i zdobywców punktowanych miejsc. Oni to właśnie przyczynili się do tego, że nasza reprezentacja zajęła w nieoficjalnej punktacji XXI Igrzysk piąte, jakże wysokie miejsce.

W Montrealu Polacy startowali w 19 dyscyplinach sportowych i, co jest faktem godnym podkreślenia, w 12 zdobyli medale. Świadczy to o dużej wszechstronności polskiego sportu, w tych bowiem konkurencjach liczymy się w światowej rywalizacji. Do siatkówki, lekkiej atletyki, boksu, kolarstwa, zapasów, podnoszenia ciężarów, pięcioboju nowoczesnego, strzelectwa, kajakarstwa, dzudo, piłki nożnej i piłki ręcznej trzeba jeszcze dodać: tucznictwo (szóste miejsce Wilejto) i gimnastykę (również szósta pozycja Szajny).

Jednak w kilku dyscyplinach wypadliśmy w Montrealu słabiej. Mam tu na myśli przede wszystkim szermierkę (mimo piątego miejsca Janikowskiego w szpadzie) i wioślarstwo. Zabrakło reprezentantów Polski w ta: widowiskowych konkurencjach, jak: skoki do wody i hip-pitka oraz w ciszących się na całym świecie coraz większą popularnością grach zespołowych: koszykówce oraz piłce ręcznej i siatkówce kobiet. Jak widać, na mapie polskiego sportu znajduje się sporo białych plam.

Aby utrzymać wysokie miejsce na sportowej arenie świata, GKKFIT i Polska Federacja

Sportu powinny jak najszybciej przystąpić do wnikliwej analizy przygotowań i samego startu naszych reprezentantów w Montrealu, uwzględniając przy tym wszystkie dyscypliny, także i te, o których wspomnieliśmy przed chwilą. Następnie zaś, równie szybko trzeba rozpocząć przygotowania do XXII Olimpiady, która odbędzie się już za cztery lata w Moskwie.

Każde wybitne osiągnięcie polskiego sportowca wywołuje żywą reakcję, wzrost zainteresowania, szczególnie wśród młodzieży. Tak przecież niedawno było po sukcesie Fibaka, tak na pewno będzie obecnie po wspaniałym starcie naszych reprezentantów w Montrealu. Do klubów sportowych zgłasza się z pewnością gromadnie młode dziewczęta i młodzi chłopcy, którzy marzą o karierze Szewińskiej, Wszóło, Lipienia czy Rybickiego. Na to koniecznie trzeba być przygotowanym. Olbrzymie zainteresowanie sportem po montrealskich Igrzyskach jest bowiem wielką szansą dla dalszego prawidłowego rozwoju kultury fizycznej w Polsce. I nie chodzi tu tylko o wielki sport wyczynowy, lecz także o umasowienie wychowania fizycznego w pełnym tego słowa znaczeniu.

(KAS)

Ośmiu skoczków — ośmiem stylów. Oto jak w olimpijskim turnieju skakali, od lewej u góry: Włoch Veglia, Amerykanin Williams (z wynikiem 8.11 m zajął drugie miejsce w finale), Anglik Mitchell i Swanston z Trynidadu. U dołu, od lewej: Kubańczyk Matos, Wartenberg (NRD) — brązowy medalista (8.02), Francuz Rousseau (z wynikiem 8.00 — dwa cm mniej niż Wartenberg, zajął 4 miejsce w finale) oraz radziecki zawodnik Lepik. Fot. CAF — Photofax



Tenisowe mistrzostwa Zrzeszenia „START”

NA KORTACH tenisowych Nadwiślanu odbywają się od soboty 31 VII międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Zrzeszenia „START”. W imprezie obok zawodników polskich uczestniczą ekipy CSRS, NRD, Węgier i Anglii. Rozegrano już pojedynki półfinałowe w grach pojedynczych. Wyniki: kobiety — Budorowa (Węgry) — Draczowa (Nadwiślan) 6:2, 6:2, Becsi (Węgry) — Woron (Nadwiślan) 6:3, 6:1, mężczyźni — Meres (Nadwiślan) — Krasny (CSRS) 6:3, 7:5, Emmrich (NRD) — Kurz (CSRS) 6:4, 6:2. W rozpoczętych grach podwójnych (rozgrywanych systemem: jeden set do 9 gemów) doszło do niespodzianki w postaci przegranej pary Meres, Nowak z parą Wojciechowski, Górszczak 3:9.

Po powrocie z RFN, przed wyjazdem do Turcji

Piłkarze „Białej Gwiazdy” grają jutro z Gwardią W-wa



PIŁKARZE

krakowskiej Wisły powrócili ostatnio z 2-tygodniowego zgrupowania, które miało miejsce w ośrodku sportowym znanej firmy „Adidas” koło Norymbergi (RFN). Cykl przygotowań do nowego sezonu piłkarskiego i trudnych występów w Pucharze UEFA przebiega bez zakłóceń. Trener wiślaków, mgr A. Brożniak, powołał do I zespołu pięciu nowych zawodników z drużyny mistrza Polski juniorów: Gibka, Lipkę, Mikosia, Pawlikowskiego i Targosza, którzy nie szczędząc sił intensywnie trenują wraz z starszymi kolegami.

JUTRO (tj. w czwartek, 5 bm.) piłkarze „Białej Gwiazdy” rozegrają na własnym boisku (początek o godz. 18) towarzyski mecz z II-ligową drużyną warszawskiej Gwardii. Miłośnicy piłki nożnej w Krakowie zapewne ciekawo są aktualnej formy wiślaków dlatego też sędziimy, iż chętnych obejrzenia jutrzejszego spotkania będzie wielu.

W dwa dni po rozegraniu sparingu z gwardzistami, krakowianie wyjeżdżają do Turcji, gdzie zmierzą się w towarzys-

Jego wypowiedzi świadczą na pozór o całkowitym braku uczuć, ba! nawet o pewnej brutalności, ale w gruncie rzeczy jest to człowiek trzymający się ściśle zasad gry. Taki pod żadnym pozorem nie opuści kobiety, którą pojął za żonę.

A Judith — co mogłeś także zauważyć — była w nim również śmiertelnie zakochana i z tego powodu bardzo nieszczęśliwa. Była pewna, że odkryłeś jej tajemnicę tego dnia, kiedy natknąłeś się na nią w ogrodzie różanym. Dlatego uniosła się wówczas tak wielkim gniewem. Ludzie typu Judith nie znoszą współczucia, dla nich jest to równoznaczne z dotknięciem otwartej rany. Po chwili zorientowała się, że podejrzewała ją o romansowanie z Allertonem. Była zadowolona, gdyż chroniło ją to znakomicie nie tylko przed twoim współczuciem, ale i przed dalszym rozdrapywaniem owej rany. Zaczęła niemal otwarcie flirtować z Allertonem, znajdując w tym może także niejaką pociechę. Ale doskonale wiedziała, z kim ma do czynienia. Allerton bawił ją, owszem, stanowił pewnego rodzaju odtrutkę, ale nie miała dla niego ani luta sympatii.

Norton wiedział doskonale, skąd wiatr wieje. Widział w tym trójkącie nieskończone możliwości. Próbował zabrać się do Franklina, ale z nim oczywiście daleko nie zjechał. Ludzie typu Franklina są całkowicie odporni na tego rodzaju sugestie. Franklin posiada bardzo jasny umysł, ma doskonale ułożone w głowie i jest całkiem świadomy swoich własnych uczuć i doznań. Ignoruje wszelkie naciski z zewnątrz. Poza tym wielką pasją jego życia jest praca, która pochłania go do tego stopnia, że wszystko inne z trudem dociera do niego.

Z Judith poszło Nortonowi znacznie łatwiej niż z Franklinem. Z niesłychaną chytryością wykorzystywał jej wiarę w konieczność stworzenia czegoś w życiu i te jej teorie o bezużyteczności niektórych ludzi. Judith zawsze święcie wierzyła, że trutnie nie mają prawa żyć. Mimo to nie zdawała sobie sprawy z tego, że jej

KURTYNA OSTATNIA SPRAWA POIROTA AGATA CHRISTIE tłum. A. Szeryńska

najskrytsze marzenia są w całkowitej zgodzie z jej teoriami. Norton zrozumiał to w mig. Rozgrzywał swoją partię wspaniale. Sprzeczał się z nią na ten temat, zajmując z reguły przeciwnie stanowisko i posunął się nawet tak daleko, że ironizując powiedział, iż jego zdaniem, nie potrafiłaby nigdy wprowadzić swoich zasad w czyn. „Wszyscy młodzi ludzie zawsze mówią takie rzeczy, ale nigdy nie postępują zgodnie ze swoimi teoriami!” Takimi i temu podobnymi wyświechtanymi frazesami operował. I wiesz co, Hastings? Te frazesy bardzo często robią swoje! Młodzi są tak niedoświadczeni, tacy naiwni. Zawsze gotowi przyjąć rzucone wyzwanie, zawsze chętni do udowodnienia swojej odwagi!

Barbara była trutnieniem, to jasne. Jej usunięcie torowało drogę do szczęścia dla Judith i Franklina. Ale o tym się nigdy nie mówiło. Ten temat ani razu nie figurował w rozmowach. Odwrotnie, zawsze z naciskiem podkreślano, że sprawy osobiste nie mają tu nic do rzeczy. Albowiem gdyby Judith uświadomiła to sobie, na pewno zareagowałaby w sposób bardzo gwałtowny. Jednakże fanatyków zbrodni, takich jak Norton, nigdy nie zadowalała praca nad jedną przyszłą ofiarą. Rozglądają się nieustannie za nowymi ofiarami. Norton znalazł je w małżeństwie Luttrellów.

Ściągnij pamięć! wstecz, Hastings. Przypomnij sobie pierwszy wieczór w Styles i partię brydża, w ja-

kiej brałeś udział. I słowa Nortona wypowiedziane tak głośno, aż zląkłeś się, że Luttrell je usłyszy. Przecież Nortonowi właśnie o to chodziło! Chciał, żeby Luttrell słyszał, co mówi. Przy każdej nadarzającej się sposobności powtarzał to do znudzenia... I w końcu wysiłki jego zostały uwieńczone powodzeniem. Działo się to tuż pod twoim nosem, Hastings, a tyś nie zauważył. Grunt był przygotowany — narastające poczucie krzywdy, poniżenia i wstyd przed innymi mężczyznami. Aż wreszcie wszystko to przemieniło się w piękną nienawiść do żony.

Przypomnij sobie dokładnie wydarzenia owego popołudnia, Norton oświadcza, że napisał się czegoś. (Czyżby wiedział, że pani Luttrell jest w domu i że zjawia się za chwilę?) Pułkownik, człowiek bardzo gościnny, natychmiast proponuje wszystkim whisky. Idzie po nie. Siedzicie na tarasie pod oknem. Zjawia się pani Luttrell i oczywiście robi mężowi awanturę. Pułkownik wie, że słyszeście każde jego słowo. Wracą. Można było, rzecz jasna, zatuszować tę sprawę kilkoma słowami. Najlepiej zrobiłoby to zapewne Boyd Carrington. (Jest to człowiek nie pozbawiony mądrości życiowej i taktu, mimo że należy do najbardziej napuszonych nudziarzy, jakich zdarzyło mi się w życiu spotkać. Właśnie ten typ mężczyzny, który tobie, Hastings, odpowiada najbardziej.) Ty także z całą pewnością umiałbyś znaleźć stosowne wyjście z tej przykrej sytuacji. Ale żaden z was nie ma szansy. Norton wypuszcza z siebie istny potok wymowy, chcąc być niby tak tony, ale robi przy tym tyle gaf, że sytuacja staje się z każdą chwilą bardziej napięta. Plecie coś trzy po trzy na temat brydża, przypominając Luttrellowi upokorzenia, jakich przy tej grze co wieczór doznaje od żony, wreszcie — nie wiadomo dlaczego — opowiada coś o wypadkach z bronią.

co gdzie kiedy

4	ŚRODA
SIERPNI	Domini
	Protazego

Teatry

Bagatela 19.30 Szklanka wody.

Kina

Kijów 15.30, 18, 20.30 Szczęki (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Nie ma sprawy (fr. 1. 15). Warszawa 16, 18, 20 Powrót tajemniczego blondyna (fr. 1. 12). Wolność 15.45, 18, 20.15 Z podniesionym czołem (USA 1. 15). Sztuka 15.45, 18, 20.15 Ojciec chrzestny (USA 1. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 Romans 18). Apollo 15.45, 18, 20.15 Wanda jakich wiele (wl. 1. 18). Wanda 15.45, 18, 20.15 Tragedia „Posejdon” (USA 1. 15). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 Samotny detektyw McQ (USA 1. 15). Wzros (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Zna dla Australijczyka (pol. b.o.). Świt (N. Huta os. Teatrálne 10) 15.45, 18, 20.15 Z podniesionym czołem (USA 1. 15). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Derwisz i śmierć (jug. 1. 15). Światowid (N. Huta os. Na Skarpie 7) 16, 18, 20 Pirat (meks. b.o.). M. Sala 15, 17.30, 20 Lew w zimie (ang. 1. 15). Wisła (Gazowa 21) 16 w drodze na Kasjopeję (radz. b.o.), 18, 20 Fraulein Doktor (jug. 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Czy pasujemy do siebie kochanie (czes. b.o.). Podwawelskie (Kamandorów 21) 16, 18, Kalina czerwona (radz. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20, 22 Bez wyraźnych motywów (fr. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Operacja Dąb (jug. b.o.). Slinks (Majakowskiego 2) 16 Kapitan Mikula (jug. 1. 15), 18, 20 Hello Dolly (USA 1. 15). Teżca (Praska) Winnetou wśród sępów (jug. b.o.). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Podróż z Jakubem (weg. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 15.45, 18, 20.15 Łobuz (fr. 1. 15).

Telewizja

ŚRODA I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Popołudnie najmłodszych, 17.40 Losowanie Małego Lotka, 17.55 Godzina prof. Karola Estreichera, 18.45 Program public., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 W starym kinie: Jego wielka miłość — film fab. pol., 21.45 Polonia — lewica u władzy — film dok. fr., 22.15 Dziennik, 22.30 Niedzielną Zarobek — nowela ang.

ŚRODA II: 17.05 Program dnia, 17.10 Słoneczko — rep., 17.30 Trzpiotka — film fab. radz., 19 Program lokalny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Rada pedagogiczna, 20.55 Koncert kościelny zespołu z Kubania, 21.20 „24 godziny”, 21.30 Notatnik kulturalny, 21.45 Teatr Małych Form: Demon — Lermontowa, 22.35 Gorączka złota.

CZWARTEK I: 12 Na dzień dobry, 12.30 Trzpiotka — film fab. radz., 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Dla młodych widzów: Teleferie — List, 18.15 Komputery, 18.50 Gdzie moja miłość — Spotkanie z W. Polańską, 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Podróż detektywa — film ser. ang., 21.10 Pegaz, 21.55 Dziennik, 22.10 Pierwsza miłość — film fab. weg.

UWAGI!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (śr. 12-18, czw. 10-14.15 i 15-18), Wawel zaginiony (codz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (śr. 12-18, czw. 10-14.15 i 15-18), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (codz. 10-17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (śr. 9-17, czw. 9-16), w Poroninie (codz. 8-16), w Białym Dunajcu (codz. 8-16), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Militaria, Zegary (śr. 10-18, czw. 9-15), Wieża Ratuszowa (śr. 10.30-17.40, czw. 8.30-14.30), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria pol. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (śr. 10-16, czw. 12-18 wstęp wolny), Dom Matejki, Floriańska 41 (śr. czw. 10-13), Szołajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (śr. niecz., czw. 10-16), Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (śr. niecz., czw. 12-18 wstęp wolny), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w., Ekspresjonizm w grafice pol., Sztuka ruskarska (śr. 12-18 wstęp wolny, czw. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej (śr. niecz., czw. 14-18 wstęp wolny), Podziemia Kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: Dzieje Ryńku Krak. (śr. 9-13, czw. 9-16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w piasku i grafice (codz. 10-15), Przyrodnicze, Siłkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (codz. 10-13 wst. wolny), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: VI Międzynar. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (codz. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaże” A. Krzywoblockiego (codz. 10-18), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (codz. 11-18), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. W. Vostella (śr. czw. 11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: VI Międzynar. Biennale Grafiki Kraków 1976 (codz. 11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wyst. malarstwa A. Sroczyński (codz. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (śr. 11-14, czw. 15-18), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 75” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (śr. czw. 6-12), Muzeum Żup Krakowskich (śr. czw. 7-14.30), Muzeum i Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dyżury

Chir. Pradnicka 35, Chir. dziec. Prokocim, Neurolog. Kobierzyn, Okulist, Witkowiec, Urolog, Grzegorzka 18, Laryngol, Kopernika 23a (inne oddziały szpitali wg rej. jonizacji), Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-53, Rynek Podg. 2: 625-50, 657-57, al. Pokoju 7: 109-01, 105-73, Lotnisko Balice 745-68, Pogot. MO tel. 67, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), Straż Poż. 08, Informacja o Usługach, Mały Rynek 5, tel. 565-38, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pedyatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, centr. 237-60-70, wewn. 3514, kraj. 595-15, 238-80 do 82, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Milicyjny Telefon Zaufania 216-41 całą dobę, 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (codz. 9-18), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 583-43, 569-86 (codz. 16-23.30), Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 290-91 (godz. 8-20), Inform. Kulturalna, KDK, pok. 144 (III p.) tel. 244-02 (w godz. 11-18), Poradnia Przedmażeńskie i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 6 (śr. piąt. 16-19), Dyżurne przychodnie — ogólnie, pedyatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (świadczanie ambulatoryjne i wizyty domowe), Przychodnia, al. Pokoju 4, w godz. 18-22, tel. 181-80, a dla poradni pedyatr. 183-96 a dla Środmięscia: Przychodnia, os. Jagiellońskie bl. 1, w godz. 18-22, tel. 469-15 — dla Nowej Huty: Przychodnia, ul. Galla 24, w godz. 18-22, tel. 725-55 — dla Krowodrzy: Przychodnia, ul. Krasieckiego Bozna 3, w godz. 18-22, tel. 618-55 — dla Podgórze: Informacja Służby Zdrowia: od godz. 8-22, tel. 378-80, od godz. 22-8, tel. 240-93.

Apteki

Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, Nowa Huta — Centrum A.

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 8. Salon rozrywkowy ul. Pstrowskiego 12 (godz. 11-21).

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) 10-17.

Wesołe Miasteczko (Bieńczyce) 11-21.

Barbakan — Discoteka godz. 18-22.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(70)

(Dokończenie na str. 8)